

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. **Wychodzi co piątek.**

Cena numeru 8 marek—miesięcznie 30 marek—z przesyłką pocztową 34 marki.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 20.
Nekrologi i reklamy Mk. 10.

**

W tekście Mk. 15.

**

Ogłoszenia zwyczajne wiersz Mk. 12.
Drobne ogłoszenia za wyraz mk. 5.

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 6—7 po połud.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej, wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

CANADIAN

PACIFIC



ŻEGLUGA

MORSKA

C. P. O. S. do Kanady-C. P. O. S. do St. Zj. Ameryki Półn.

duże i szybkie **okrety**, dobra i obfita **żywność**, wygodne **pomieszczenie**.

**Okrety z Gdańska, Antwerpji,
Hawru, Liwerpoolu, Londynu,
Glasgowa, Southampton.**

Sprzedaż:

biletów okrętowych
i kolejowych.

B i u r o:

Warszawa, Marszał-
kowska II7-tel. 231-46.

Adres telegr.:

Gacanpac--Warszawa.

Najbliższe okrety odchodzą 15-20 marca.



ADWOKAT PRZYSIĘGLY

Henryk Modrzejewski

ŁOWICZ, Stary Rynek 2 (obok Magistratu)

po zwolnieniu uz wojska, prowadzi nadal sprawy
we wszystkich sądach. 2858-2-1

DYREKCJA

Państwowego Gimnazjum Żeńskiego

im. J. U. Niemcewicza

prosi rodziców uczennic o przybycie na konferencję,
która się odbędzie w niedzielę dn. 20 lutego o go-
dzinie 5-ej po poł. w sali gimnazjum żeńskiego.**Walka o Górny Śląsk**Komitet wielkiego tygodnia górnośląskiego wy-
stąpił z dwoma odezwaniami.Jedna z nich to apel do prowincji w sprawie
organizowania tygodni górnośląskich pod hasłem:
*Wszyscy i wszystko dla Śląska.*Druga odezwa, to apel do kolejarzy o zanie-
chanie strajku kolejowego:

Odezwy te brzmią jak następuje:

*Obywatele!*Stolica Polski składa obecnie wspaniałą dowód
swego patriotyzmu na ołtarzu sprawy górnośląskiej.
Cała Warszawa stanęła do świętego apelu. Wszy-
stkie warstwy społeczeństwa stołecznego, wszystkie
instytucje i korporacje, bogaci i nędzarze, mężczy-
źni i dzieci, wszyscy, wszyscy niosą ofiarę tej zie-
mi, której lud polski rwie się z niewoli niemieckiej
do Matki Ojczyzny.Ale sama Warszawa nie sprostą wielkiemu zadani-
niu. Potrzebna jest ofiara całego narodu. Niezbę-
dna jest mobilizacja prowincji, aby z rąk krzyżackich
wyrwać bezcenny klejnot piastowski.Hańba każdemu miastu i każdej wsi polskiej,
które pozostaną głuche na wołanie Ojczyzny. Niema
już ani chwili do stracenia.Gdzie jeszcze nie powstał Komitet górnośląski
tam niech powstanie natychmiast. Gdzie jeszcze
nie było „Tygodnia górnośląskiego“ tam niech się
zaraz zaczyna pod hasłem: *Wszyscy i wszystko dla
Śląska!*Do dzieła! cały naród śladem Warszawy! Cała
prowincja ze stolicą. *Wszyscy i wszystko dla Śląska!***KOLEJARZE!**W chwili gdy na Górnym Śląsku rozpoczyna
się bój wiekopomny o zjednoczenie Ojczyzny, w
chwili, gdy na szalach plebiscytowych waży się przy-
szłość, znaczenie, bogactwo i potęga Polski, w chwili,
gdy cały naród powinien, dać w obliczu Europy do-
wód swej dojrzałości obywatelskiej samowiedzy na-
rodowej i patriotyzmu *w tej wielkiej godzinie nasze-
go odrodzenia wróg usiłuje rozpaść pośród nas bez-
robocia, unieruchomić paraliżem strajkowym najglów-
niejszą arterję ruchu i życia zamienić kolejarzy pol-
skich w podpalaczy własnej ojczyzny.**Kolejarze!* Powołani przez obywatelstwo stoli-
cy do skupienia całego narodu pod temi sztandara-
mi, na których wypisane jest święte wezwanie:*„Wszyscy i wszystko dla Śląska!“* zwracamy
się do Was z zaklęciem najuroczystsze, abyście
wygnali ze swych szeregów tych szatanów anarchji,
których wróg nastawił na zgubę naszej Ojczyzny.*Strajk kolejowy byłby złodziejem, który kradnie
głosy polskie z szal plebiscytowych, bo odstraszyłby
lud górnośląski od głosowania za Polską, jako pie-
kłem rozstroju i zamętu.**Kolejarze!* Dla sprawy górnośląskiej Niemcy
zaniechali wszelkich waśni i walk... Cały naród nie-
miecki stał się armją plebiscytową i skupił się w
jednym dążeniu, aby nam wydrzeć tę ziemię.

A wy? Czy chcecie zgubić własną Ojczyznę?

Wierzmy w wasz patriotyzm i wasz rozsądek.
*Strajk kolejowy, to nietylko zamach na zjednoczenie
Polski, lecz zarazem zamach na dobrobyt całego na-
rodu.**Kolejarze!* Precz z siewcami anarchji!Nie słuchajcie podszeptów płatnych agentów,
wrogów Polski. Przeciwstawcie się nielicznej ich
garstce.**Wielka manifestacja narodowa na rzecz Gór-
nego Śląska w Lublinie w dniu 6 b. m.** Wspaniała
manifestacja jaka się odbyła w Lublinie—przewyższa
swoją okazałością wszystkie dotychczas urządzane.
Tysiące ludności wystąpiło na ulice miasta, aby za-
dokumentować łączność z ludem górnośląskim i
włać otuchę do serc naszych braci na Śląsku zamie-
szkałych. Pomiedzy przemówieniami, zasługuje na
wyróżnienie—przemówienie jednego z braci Śląza-
ków, p. Wieliczko, który wygosił następujące prze-
mówienie, a które podaje „Głos Lubelski“ z dn. 8 b. m.

Dostojni Panowie!

Jako temu, który wraz z tą garstką moich tu
obecnych ziomków jest synem ziemi śląskiej, niech
mi wolno będzie zabrać głos w tym uroczystym dniu,
kiedy cały gród trybunalski jak jeden mąż,
składa uroczyste śluby, że dzielnicy śląskiej za nic
się nie wyrzeknie, że nie spocznie ten gród dotąd,
dopóki nie doczeka się, że Śląsk na wieki połą-
czy się z Polską Macierzą swoją.My, dzieci uciśnionego przez prusactwo ludu
roboczego na Śląsku, nie umiemy wyrazić całej
swej radości, żeśmy dzięki Najwyższemu Bogu, do-
żyli tych chwil, na które długo z utęsknieniem
czekali dziady nasze, ojce i my sami, a które za-
powiadają nam już rychłe wyzwolenie.Z tych zapewnień waszych, Panowie, z tej
wielkiej ofiary serc waszych i grosza waszego
widzimy, że nietylko słowem, ale czynem gotowi
jesteście upomnieć się o prastare wspólne piastowe
gniazdo, aby nie hańbił go dłużej wróg.To pragnienie wasze spotyka się z naszą nie-
zlomną wolą. Znane bowiem są dobrze wam te
gwałty „których dopuszcza się Prusak na Śląsku“.
Otóż dziś jesteśmy pod osłoną wojsk koalicji, ale
gwałty pruskie trwają i przechodzą wszelką miarę.Czekamy cierpliwie wyroku, jaki wydać mają
sprzymierzeńcy nasi, co do ziemi ojców naszych,
ufając że będzie sprawiedliwy. Ale, gdyby inaczej
stać się miało, gdyby i nadal chciano nas oddać

wrogowi, to wtedy gniew ludu śląskiego, jak wezbrana fala wód wystąpi z brzegów i niema takiej siły, któraby woli ludu śląskiego sprzeciwić się mogła.

A więc w tym dniu niech i nam wolno będzie tu, w imieniu ludu śląskiego, powiedzieć, żeśmy sprawie zjednoczenia Śląska z Macierzą, gotowi poświęcić wszystko, co posiadamy, nasze mienie, nasz trud i naszą krew. Nie straszne nam będą wyroki sędziów koalicyjnych, nie straszna złość wroga, obalimy, czy wcześniej, czy później słupy graniczne, dzielące nas od Polski i upomnimy się groźnie o swoje prawa, które, zapisane w sercach, przekazane łatwo być mogą mieczom naszym.

Niech więc nam wolno będzie dziś złożyć Wam, Panowie, cześć oraz wdzięczność za wasze okazane nam serce, za wasze ofiary czynione dla naszej ziemi śląskiej, za wasze śluby, które wraz z naszymi ślubami do jednego celu zmierzają, do zjednoczenia dzielnicy śląskiej z Najjaśniejszą Rzeczpospolitą.

Niech żyje zjednoczona Rzeczpospolita!
Niech żyje zjednoczony Naród Polski!"

ROKOWANIA W RYDZE.

Z komisji ekonomicznej.

RYEA (E.E.) Ostatnie posiedzenie komisji ekonomicznej poświęcone było omówieniu sprawy funduszy, przypadających od Rosji na rzecz Polski. Pod względem zasad między stronami nastąpiła zupełna zgoda. Zwrotowi na rzecz Polski podlegają zarówno kapitały specjalne, stanowiące własność instytucji dobroczynnych, emerytalnych, społecznych, naukowych i religijnych, jak i część funduszu ogólnopaństwowego b. imperjum rosyjskiego. Do pierwszej kategorii zaliczone są wszystkie fundusze, które na mocy obowiązującego prawodawstwa rosyjskiego, były lokowane w instytucjach skarbu rosyjskiego, a były przeznaczone dla instytucji polskich.

Podział funduszy drugiej kategorii oparty jest na tej zasadzie, iż przeznaczone one były na potrzeby specjalne całego imperjum rosyjskiego, a więc i części Rzeczypospolitej polskiej, jak np. fundusz emerytalny. Sumy te figurują w budżetach oraz spisach funduszy specjalnych w swej nominalnej wartości. Ze względu na spadek waluty obiedwie strony godzą się na uwzględnienie tej okoliczności przez pomnożenie sumy nominalnej przez pewien współczynnik. Strona rosyjska proponuje uznać za współczynnik ten stosunek siły nabywczej rubla w okresie, od którego rozpoczyna się rozrachunek, t. j. w końcu roku 1915 do siły nabywczej rubla w czasie obecnym. Wyplata tych funduszy nastąpiłaby po ustaleniu przez komisję mieszaną sald kapitałów specjalnych. Jako środki płatnicze, które wogóle przy rozrachunku z Rosją będą użyte.

Sowiety o rokowaniach ryskich.

HELSINGFORS (E.E.) Radio z Moskwy donosi, że już niemal wszystkie komisje konferencji pokojowej w Rydze zakończyły swoje prace. Rokowania obecne mają raczej charakter wymiany zdań co do granic, planu reewakuacji jeńców oraz majątku ruchomego.

Moskiewskie „Izwestija“ zamieszczają artykuł Nachamkesa Stieklowa, który całkowicie winę za nieja-

ką zwlokę w rokowaniach pokojowych obarcza delegację polską. Zdaniem Nachamkesa delegacja ta co do niektórych kwestji ujawnia „upór nie do przelamania“ jak np. w sprawie złota rosyjskiego. Delegacja polska domaga się wypłaty 85 milionów rubli w zlocie, sowiety zaś zgadzają się jedynie na 50 milionów rubli, proponując wypłatę nie w zlocie, lecz w towarach lub koncesjach. Nieustępliwość tę delegacji polskiej autor artykułu przypisuje wpływom dyplomacji międzysojuszniczej.

Tydzień polityczny.

Chwila obecna—to sprawa plebiscytu na Górnym Śląsku. Jak dotąd akcja nasza zapowiada się pomyślnie, Niemcy zawiedli się na emigrantach. W ostatniej dobie wykryto wiele nadużyć, wiele martwych dusz. Ludność Śląska jest bardzo wrogo usposobiona do emigrantów niemieckich. Ślązacy powzięli uchwałę, aby tym, którzy przyjadą do głosowania ze strony Niemców, nie udzielać mieszkań i pożywienia pod groźbą publicznego napiętnowania tych, co się z pod uchwały wylamią.

Ludność na Śląsku działa jednomyślnie i jest pewna zwycięstwa. Obecna chwila najbardziej potrzebuje ofiar całej Polski. A więc składajcie, dalsze ofiary na Górny Śląsk, który uczyni Polskę wielką i potężną.

Rokowania pokojowe ciągną się w dalszym ciągu. Bolszewicy sami dążą do najszybszego ukończenia prac i podpisania ostatecznego pokoju. Cały traktat pokojowy ma być zawarty w 50 artykułach, z których dotychczas gotowe są zaledwie cztery, są to: Art. I o amnestji za przestępstwa polityczne, dezercję z wojska i t. p.

Art. II o wzajemnym nie wtrącaniu się w sprawę wewnętrznego ustroju obu stron. Art. III o prawach mniejszości narodowych na terytorjach obu państw.

Art. IV o reewakuacji mienia prywatnego.

Do omówienia ostatecznego sformułowania pod względem redakcyjnym, pozostają jeszcze następujące artykuły ważniejsze:

O prawie zmiany obywatelstwa w obu państwach.

O wytknięciu granic państwowych.

O wzajemnym rozrachunku z tytułu dawnego stosunku królestwa Polskiego do Rosji i okupowania Galicji Wschodniej przez wojska carskie i ostatniej inwazji bolszewickiej.

O zwrocie archiwów, zabytków, bibliotek, zbiorów i t. p. O reewakuacji mienia państwowego.

Rokowania pokojowe ostatecznie—według miarodajnych informacji potrwają około 6 tygodni. Układ o jeńcach do traktatu nie wchodzi i będzie zawarty oddzielnie.

U nas w kraju zaczyna się ruch przedwyborczy. Leaderzy partji już odwiedzają zakątki naszego kraju i agitują. Najbardziej ruchliwi są tugutowcy i socjaliści. Boją się widocznie, aby ich w wyborach politycznych nie spotkało rozczarowanie i zawczasu przygotowują grunt. Ale społeczeństwo nasze miało możliwość odczuć boleśnie na swej skórze urzędy socjalistyczno-tugutowskie i wyciągnie w przyszłych wyborach do Sejmu konsekwencje. W ostatniej chwili podał się do dymisji minister rolnictwa p. Poniatowski

tugutowiec. Dymisja jego wiąże się również z akcją przyszytych wyborów.

Grupy narodowe powinny również rozpocząć robotę, by zjednać możebnie najszerze koła ludzi narodowo usposobionych.

Mamy od niedawna nowego ministra aprowizacji p. Grodeckiego. Mieliśmy już różnych ministrów i przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że zmiana na fotelu ministra aprowizacji w niczym nie zmienia położenia aprowizacyjnego w kraju. Rolnik tylko pyta, czy nowy minister jest za sekwestrem, czy przeciw. Jeżeli przeciw, to zasypia spokojnie i błogo marzy, o nowych worach marek. Spożywca miejski pyta o to samo, a gdy się dowiadyje że *przeciw*, kiwa głową i czuje, że mu obręcz żołądek ścisła, mówi więc: „Nic się nie zmieniło, tylko się do starości trochę pochyliło“.

Wiadomości telegraficzne.

Minister Steczkowski w Rydze.

Ryga, (EE.) Po konferencjach odbytych w poniedziałek zrana z polskimi delegatami pełnomocnymi, minister Steczkowski odbył popołudniu konferencję specjalnie w sprawach finansowych z pp. Strasburgerem i Kauzikiem. W rokowaniach bezpośrednich z delegacją bolszewicką minister Steczkowski nie będzie brał udziału.

Układ polsko-niemiecki.

Berlin, (Pat.) W urzędzie dla spraw zagranicznych podpisano układ polsko-niemiecki, znoszący kary za przewinienia polityczne dla Polaków w Niemczech i dla Niemców w Polsce. Ze strony polskiej układ podpisał rotmistrz Szczepanik. Układ wymaga jeszcze ratyfikacji parlamentu niemieckiego i sejmu polskiego.

O zbliżeniu czesko-polskie.

Praga, (Pat.) Dzienniki czeskie, omawiając konferencję ministra Benesza z ministrem Sapiehą, podają, że będzie ona prawdopodobnie próbą doprowadzenia do zbliżenia między obu narodami.

Wiece plebiscytowe.

Bytom, 15 II (Pat.) W ubiegłą niedzielę odbyły się wiece plebiscytowe w 32 miejscowościach powiatu lublinieckiego. Na wszystkich wiecech przyjęto rezolucje, sprzeciwiające się głosowaniu emigrantów. Bandy bojowców niemieckich starały się oczywiście tu i owdzie przeszkodzić, zostały jednak wszędzie unieszkodliwione.

Sankcje karne przeciwko Niemcom.

Parыз, (Pat.) Prasa wyraża opinię, że mowa ministra Simonsa w Stuttgarcie stanowi jeszcze mocniejsze podkreślenie i potwierdzenie poprzednich oświadczeń ministra, złożonych w parlamencie Rzeszy. Dzienniki wyrażają przekonanie, że w razie gdyby Niemcy na konferencji londyńskiej wykazały swą złą wolę, wówczas sprzymierzeńcy natychmiast porozumieją się co do zastosowania przewidzianych na dany wypadek sankcji karnych.

Sprawa polsko-litewska.

Parыз, (EE.) „Temps“ donosi, iż marszałek Piłsudski potwierdził w rozmowie z prezesem rady Ligi narodów, Bourgeois, zamiary rządu polskiego w sprawie ziemi wileńskiej. Marszałek oświadczył mianowicie, iż gen. Żeligowski przeprowadzi ewa-

kuację wojska z terenów plebiscytowych natychmiast po ustaleniu daty plebiscytu i po przybyciu wojsk międzynarodowych.

Wilno, (EE.) Adjutantura naczelnego dowództwa wojska Litwy środkowej stwierdza, że gen. Żeligowski konferował w Warszawie z naczelnikiem państwa, prezesem ministrów Witosem i ministrem Sapiehą, natomiast nie konferował z pulk. Chardigny.

Wilno, (EE.) Stosownie do uchwały komisji sejmowej, ma być wprowadzona—jak słyhać—jednostajna z administracją polską administracja Litwy środkowej. Prace przygotowawcze w toku. Będzie wprowadzony nowy podział terytorjalny Litwy środkowej.

Wilno, (EE.) Projekt reformy rolnej, zatwierdzony przez byłą tymczasową komisję rządzącą, ma być poddany rewizji i zmianom.

Kronstadt przeciwko Trockiemu.

Helsingfors, (Pat.) (Telegraphen Compagnie). Konflikt między Rosją sowiecką a Kronsztaudem ciągle się zaostrza. Rada kronsztaadzka sprzeciwia się rozkazowi Trockiego podania się do dymisji. Marynarze grożą, że będą bombardowali Petersburg, jeżeli koledzy ich, aresztowani na rozkaz Trockiego, nie będą zwolnieni. Port kronsztaadzki i flota bałtycka znajduje się zupełnie w rękach marynarzy.

Skutki rządów bolszewickich w Armenii.

Konstantynopol, (Pips). Przybyli z południowego Kaukazu opowiadają o strasznej sytuacji obecnej Armenii. Krótkie rządy bolszewików doprowadziły ją do strasznej katastrofy. Władzy organizowanej niema. Obok bandy przedstawicieli bolszewickiego rządu centralnego grasują bandy zwyczajnych bandytów. W całym kraju zupełny brak aprowizacji i opalu. Ludzie, szczególnie dzieci, umierają tysiącami. Ludność porzuca domowiska i ucieka. Pomiędzy Karsem a Aleksandropolem na początku stycznia utknęło w śniegach kilkadziesiąt tysięcy uciekinierów. Uratowało się zaledwie kilka tysięcy.

Bezrobocie.

Francja ze wszystkich krajów najmniej została dotknięta brakiem pracy. W Niemczech jest 400,000 bezrobotnych, w Anglii przeszło milion, w St. Zjednoczonych 2 i pół miliona, we Francji tylko 100,000.

KRONIKA MIEJSKOWA.

Kalendarzyk.

Piątek † S. d. Symeona B. M.

Sobota Suchy dz. Konrada M., Mansw.

Niedziela Leona B. W.

Poniedziałek Maksymiana B.

Wtorek Kat. św. Piotra w Ant.

Środa Piotra Damiana BDK.

Czwartek Sergjusza M., Edylberta Kr.

Wschód słońca o g. 7 m, 02 zachód g. 5 m, 26.

— Kradzież z włamaniem w Stowarzyszeniu Spółdzielczym „Łowiczanka“. W nocy z niedzieli na poniedziałek na takiej ruchliwej ulicy, jak Zduńska, dokonano śmiałej kradzieży w stowarzyszeniu spółdzielczym. Dziwna zaszła rzecz, że w tej dzielnicy

złoczyńcy dokonali zamachu na sklep spółkowy chrześcijański. Stowarzyszenie rozwija się znakomicie, przeto jest solą w oku sąsiadom. Wiele jest konkurentów, którzy pragną zagłady tej placówki, jaka wyszła zwycięsko z gruzów kataklizmu wojny, dźwignęła się na nogi i zjednywa sobie coraz większe uznanie przeważnie wśród ludności niezamożnej.

Kto winien, śmiem zapytać, że na ulicach napadają na bezbronnych mieszkańców, że rabują złoczyńcy nasze mienie. Czyż miasto niema żadnej opieki? Przecież kradzieże w Łowiczu są na porządku dziennym. Kto ma się zatroszczyć, aby każda dzielnica miała jakąś opiekę w czasie nocy, aby nasze mienie i życie nie było narażone na niebezpieczeństwo?

Płacimy podatki, szczególnie stan kupiecki, a czy mamy w zamian za to zabezpieczenie mienia? Inne miasta posiadają nocnych stróży, policję. U nas tych niema. Czyja to wina. Niech rozstrzygnie ogół społeczeństwa. Jeżeli tak dłużej potrwa, jeżeli nie zareagują szersze warstwy naszego społeczeństwa, to życie nasze i mienie będzie narażone wśród dnia.

Jak nas poinformowano w stowarzyszeniu „Łowiczanka“ skradziono: 150 f. cukru kontyngentowego za 5,750 m., drobnej gotówki po 1 m. i 1/2, 300 mk., 7 palt, koloru szarego, dziecinnych 2,600 mk. 400 sztuk papierosów 480 mk., 2 próżne worki 200 mk., 50 metrów surówki à 160 m. 8,000 mk., 5 m. podszewki à 250 m. 750 mk., 120 f. ryżu à 58 mk. 4,560, 5 pary szarych trykotowych dziecinnych kalesonów 300 mk., 10 łokci płócienna w czarne paski 1,100 mk. Razem 22,040 mk.

— **Za Związku Ludowo-Narodowego.** W dniu 19 b. m. o godzinie 7 wieczorem w Resursie rzemieślniczej odbędzie się zebranie Związku, na które Zarząd zaprasza członków Koła Łowickiego.

— **Zarząd Koła powiatowego Związku Ludowo-Narodowego** komunikuje, że z odczytu p. posła Grabskiego osiągnięto 5,780 mk., po potrąceniu zaś wydatków za salę, bilety i afisze czysty dochód przeznaczony na plebiscyt Górno-Sląski wynosi 4,945 mk.

— **Bolszewizm na stacji Łowicz—Wied.** W dniu 11 b. m. na stacji Łowicz—Wied., przez dyżurnego ruchu, zostały zatrzymane z przechodzącego pociągu—dwa wagony mąki amerykańskiej, które były adresowane do Warszawy dla Państwowego Urzędu Zbożowego.

Mąkę wyladowano do sklepu kooperatywy kolejowej, celem rozprzedaży pracownikom kolejowym. Na zwróconą uwagę, bardziej kulturalnych kolegów, że to jest zwykły bandytyzm, odparli, że im się należą deputaty i te dotąd nie nadeszły, więc muszą w ten sposób sobie radzić. Wreszcie mają upoważnienie związku kolejowego, dane jeszcze w roku zeszłym, na dwa wagony zboża, które też zarekwirowali i nie odpowiadali za to. Wreszcie mąka ta należała do P U Z A P U, więc nikomu szkody nie przyczynili.

Jakto? więc urzędnicy kolei państwowych rabują mąkę która może szła na wyżywienie chorych w szpitalach i głodnych dzieci? A kto nam zareczy, że jutro nie zabiorą drzewa, skór, i innych prywatnych towarów? Więc ci, co powinni strzec powierzonego sobie dobrą—zabierają samowolnie? Gdzie my jesteśmy? gdyż czyn podobny nawet bolszewicy by osądziili.

Zły przykład jest zaraźliwy, bo jak slyszeliśmy, za Łowiczem poszło kilka innych stacji, lecz dla uspokojenia opinii publicznej komunikujemy, że śledcze komisje z Warszawy rozpoczęły badania a nawet urząd prokuratorski zajął się tą sprawą.

— **Kursy dla analfabetów.** Staraniem Magistratu zostały zorganizowane w naszym mieście kursy dla analfabetów dorosłych. Uruchomiono je w dniu 3 stycznia r.b. przy 13 słuchaczach, 17 stycznia w obec spotęgowania się liczby słuchaczy do 57 — kursy podzielono na dwie grupy. Obecnie uczy się około 70 osób. Wkrótce zostanie wydzielona trzecia grupa. Wykłady odbywają się codziennie od godz. 7 do 9 wieczorem w lokalu gmachu miejskiego przy ulicy Stary Rynek Nr. 16 (nad apteką Hirszowskiego). Nauka na kursach—bezpłatna. Zapisywać się można codziennie w godzinach wykładowych

— **Miljonówka.** W dniu 12 b. m. wylosowano następujące numery milionówki: 2.664.830, 2.562.160 i 0.912.058. Pierwszy numer jest nie sprzedany, drugi sprzedany został do Sosnowca, a trzeci do Grójca.

— **Sprawozdanie z zabawy tanecznej** urzędowej w dniu 7 b. m. przez Koło Służby Narodowej Polek Chrześcijańek na rzecz Gospody Żołnierskiej w sali „Eos“. Dochód za bilety wejścia i z bufetu 62.695 m. 50 fen., od Pp. Czerniowieckich, zamiast biletów wejścia 100 m. razem dochód brutto 62.795 m. 50 fen. rozchód 44.459 m. 50 fen. czysty dochód 18.205 m. *Zarząd.*

— **Baczność! Ważne dla miłośników sportu.** Dn. 19 b. m. w sobotę o godz. 8-ej wieczorem w klubie urzędników państwowych Stary Rynek 14, odbędzie się odczyt p. Sadkowskiego na temat „Gimnastyka i jej dobrodziejstwa dla organizmu“ urozmaicony przezroczami. Po odczycie odbędą się zapisy do organizującego się pod kierunkiem p. prof. Sadkowskiego Koła sportowego. Wejście bezpłatne.

Korespondencja z okolic Łowicza.

— **Godne naśladowania.** W dniu 8 b. m. nauczycielka we wsi Wrzeczku, gm. Łyszkowice, p. Janina Tomaszewska, urządziła przy współudziale dzieci miejscowej szkoły przedstawienie „Jaselki“ które zgromadziło liczne grono rodziców, zaintrygowanych grą swych pupilów. Domu łaskawie użył gospodarz p. Józef Lusztak, pomagając również do przystrojenia sali i powodzenia materialnego przy współudziale pp. Anyszkówien i p. Józefa Szkupa. Całkowity dochód w sumie 791 m. 90 fen. złożono do Redakcji „Łowiczana“ na plebiscyt Górnośląski.

— **Pocieszający objaw.** Dnia 6 lutego 1921 r. odbyło się przedstawienie amatorskie organizującego się „Koła Młodzieży“ w Bolimowie, celem założenia biblioteki, na którym zebrano na Górny Śląsk 196 m. 50 fen.: jednocześnie zaś na zebraniu tegoż Koła Młodzieży uchwalono z dochodu teatralnego 305 m. 50 fen. na ogólną sumę 500 m.

— **Z Bełchowa.** W dniu 13 b. m. w szkole miejscowej z inicjatywy Prezesa Straży Ogniowej Bełchowskiej p. Józefa Konopackiego odbyło się zebranie strażackie w celu poczynienia wśród druhów składki na Śląsk. Zebranie zagał pan Konopacki, który zachęcił obecnych, aby, idąc śladem innych straży — nie poskapili nie ten wzniosły cel swoich groszy. Następnie w krótkich słowach niżej

podpisany skreślił co to jest Śląsk i jakie jest jego znaczenie dla Polski. W końcu zarządzono składkę, która w cyfrach przedstawia się następująco: z Kasy Straży zadeklarowano 1000 m. Ks. Prob. Zienkowski 500 m., p. Józef Konopacki 1000 m., Bolesław Duda-Dziewierz 100 m., Wład. Tartanus 150 m., Józef Laska 100 m., Antoni Tartanus 100 m., Jan Lasota 100 m., G. Moskwa 100 m., W. Majchrowski 100 m., K. Tartanus 100 m., Wł. Kordyalik 100, W. Bakalarski 100 m., W. Korda 100 m., J. Wieczorek 100 m., J. Korda 100 m., P. Jaszewski 100 m., J. Jassa 100 m., J. Adamski 100 m., W. Bakalarski 100 m., W. Kędziora 100 m., A. Tartanus 100 m., J. Zimny 100 m., F. Karda 100 m., A. Michalak 100 m., J. Tartanus 100 m., razem 4850 m. Sumę powyższą wniesiono do red. „Łowiczana.” Duda Dziewierz.

= Ś. P. Ksiądz Grzegorz Zawadzki (*wspomnienie pośmiertne*.)^{*} Dnia 4-go lutego r. b. rozstał się z tym światem ś. p. ks. Grzegorz Zawadzki, proboszcz parafii Pszczonów. W pierwsze święto Bożego Narodzenia odprawił pierwszą mszę św. w kościele parafjalnym, drugą w kaplicy Łyszkowickiej, a trzecią—w Pszczonowie. W czasie sumy zasłabł, a choć chwiał się na nogach, nabożeństwo dokończył, ale z kościoła na plebanję musiano go odprowadzić, bo już o własnych siłach iść nie mógł. Jako prawdziwy żołnierz Chrystusowy padł na posterunku pod brzemieniem pracy.

Ś. p. ks. Grzegorz Zawadzki był dobrym pasterzem dla swej parafii, a szczególniejszą opieką otaczał lud pracujący.

Dla dogodności mieszkańców osady fabrycznej Łyszkowice, zainstalował tam—że kaplicę i co niedzielę o 8-ej rano przyjeżdżał z oddalonego o 4 kilometry Pszczonowa, aby mszę św. odprawić i Słowo Boże głosić dla tych, którzy z braku zdrowia lub przyrodziewku nie mogliby stałe do kościoła parafjalnego uczęszczać na sumę i wracał do Pszczonowa. Charakterystyczną cechą ś. p. księdza Grzegorza była obowiązkowość, pracowitość i skromność: oddany całkowicie obowiązkowi stanu, mało miał czasu na sprawy społeczne, ale nigdy udziału w pracy tej nie odmawiał, wzbraniał się tylko od przyjęcia tytułów i godności. Był to kapłan-człowiek o całym tego słowa znaczeniu, dobrego serca i podniosłej duszy, pracownik nigdy niestrudzony.

Prawdę głosił, miłość, braterstwo i zgodę w sercach współobywateli szczerzył, ziemię rodzinną kochał. Cześć Jego światłej pamięci!

Kazimierz Cybulski.

OFIARY.

Na plebiscyt górnośląski. Rysio Łopiński mk. 500. Jan Dalek, wieś Dąbrowa, gm. Bielawy mk. 500. jako podatek od fuzji. Marja Leontjew mk. 100. zebrane od gości u p. Hamasiewicz mk. 600. Klemens Piestrzyński mk. 500. Chór Lira mk. 500. Dzieci ze szkoły w Goleńsku mk. 250. Tokarski Konstanty mk. 1000. Więcek Mateusz mk. 1000. N. N. mk. 50. Dla uczczenia pamięci S. p. Anny Sataleckiej, jako w rocznicę śmierci w dniu 8 b. m. córka W. Rószkiewiczowa mk. 20. Wieteska Józef mk. 200. Łubka Franciszek mk. 100. Muras Konstanty 200. Od dzieci ze szkoły p. Jarzynianki mk. 100. I. Garczyński, zebrane w klubie urzędników państwowych z licytacji srebrnego rubla (pozosta-

tego z loterii fantowej w gimnazjum) 1577. Kamilla Wardyńska, zamiast biletów na zabawy mk. 1000. Olak Stanisław mk. 1000. Grzegorz Stanislav mk. 1000. M. Kaźmierski od kółek rolniczych: Kółko Golińskie mk. 4002, Kółko Otolice mk. 1661, Kółko Nieborów mk. 845. Gajda Tomasz mk. 300. Koper Jan mk. 300. Krzywicki, zebrane na zabawie w Zdunach mk. 960. Feliks Andrzejewski mk. 500. J. Szeps mk. 500. Aleksandra Stępniewska mk. 20. Dzieci ze szkoły p. A. Fickiej, zamiast laurki w dniu imienin p. Marji Oczykowskiej mk. 141. Bialert Leon mk. 1000. Od Jana Jażdżyka, wobec pogodzenia się w sprawie z Michaliną i Józefem Basiakami mk. 300. Od Sury-Fajgi Papierman, wobec pogodzenia się w sądzie w sprawie z Altą Polańską mk. 500. Zakrzewski Jan mk. 1000. Jan Charaźka mk. 1000. Franciszka Jędrzejczyk z Zielkowic mk. 1000. Od drużyny strażackiej w Belchowie mk. 4850. Witkowski Konstanty mk. 1000, Sękalski Wincenty, gm. Łyszkowice mk. 500. Dzieci ze szkoły kolejowej oddział I, II, III, i IV mk. 986. Od Koła młodzieży w Bolimowie, zebrane z przedstawienia mk. 500. Grunwald Władysław mk. 300. Od Józeta Pawlaka, wobec pogodzenia się w sądzie z Kat. Kaźmierską mk. 500. Od Eleonory Jędrachowicz, wobec pogodzenia się w sądzie w sprawie z Leokadją Felc mk. 1000. Marja Szymajdzianka mk. 100. Pracownicy młyna w Kapitulce mk. 1800. Kosiorek Ludwik mk. 500. Subka Franciszek mk. 100. Od nauczycielstwa szkół miejskich w Łowiczu mk. 1257. Członkowie dozoru szkolnego, gm. Jeziórko mk. 2500. Od nauczycielstwa z gm. Łyszkowice mk. 4362. Od nauczycielstwa z gm. Bielawy 1100. Dochód z Jaselki we wsi Wrzeczku gm. Łyszkowice 791,90. Razem marek 46.372,90 fenygów.

Na straż w Łowiczu. Wincenty Masłocha, zamiast biletu na zabawę mk. 100.

Na gospodę żołnierza. Wincenty Masłocha, zamiast biletu na zabawę w dniu 7 b. m. mk. 100.

Ofiara na Górny Śląsk Kupców polskich w Łowiczu.

Kupcy polscy i przemysłowcy m. Łowicza w poczuciu swego obowiązku i patriotyzmu, rozumiejąc doniosłe znaczenie z przyłączenia Górnego Śląska do Rzpl. polskiej, złożyli na plebiscyt następujące ofiary:

Balcer Emil. mk. 10,000. Łow. Filja Synd. Rolniczego 10,000. Blichewicz Kon. 4000. Balcer Fran-4000. Kędziejawski T. 3000, Daab. 2000. Zwierzchowski 2500. Łagowski Br. 2000, Koza M. 1500. Klejna St. 1500. Wyrzykowski Wal. 1000. Markiewicz R. 1000. Kozłowski J. 1000. Goździk T. 1000. Obrębski K. 1000. Szymanowska St. 1000, Rybacki 1000. Herde 1000. Malinowski 1000. Szmidt E. 1000. Bronikowski J. 500. Bebtociński T. 500. Arnold G. 500. Pokrant Teof. 500. Górska 500, Kwiatkowski 500. Pachó 500. Garwacki 500. Sloniewicz M. 500. Sloniewicz T. 500, Dąbrowski M. 500, Antczak 500. Rydel 500. Woźniak K. 500. Wojciechowska W. 500. Kisieliński M. 500. Bank Stołeczny 500. Sloniewicz R. 400. Necel 400. Pagowski 400. Gajda J. 300. Rowiński P. 300. Danecka M. 300. Orczykowski C. 300. Stefko F. 300. Lisowski 200. Ścibor P. 200. Pokrant

J. 250, Gierasiewicz J. 200, Wielicka W. 200, Switkiewicz P. 200, Woźniak F. 200, Biedrzycki J. 200, Wieczorek 200, Kobielski 200, Szufliński M. 200, Wrzeński St. 200, Wegner T. 100, Biernadt. 100, Wycisłów 100, Okraska 100, Nadler 100, Kaźmier-ski, 100, Drzewicz 100, Słęczkowski 100, Gnatow-ska 100, Bojanowicz 100, Zacharska 50, Kołodziej-ski 50, Grzegory 60, Wojda J. 50, Słoniewicz W. 50, Pionko 50, Stow. Rolniczo-Handlowe 5000. Razem marek 70460. Nadto zebrano w różnych sklepach na kwitarjusze 26846. Ogólna sunia na Górny Śląsk czyni mk. 97506 wniesiona do Towarzystwa Wza-jemnego Kredytu.

URZĘDOWE

1. Unieważnia się kartę powołania na wezwanie Nr. 5 wydaną popisowemu Franciszkowi Bartoszowi, ur. w r. 1895, zam. w Łowiczu.
2. Unieważnia się kartę powołania na wezwanie Nr. 91, wydaną popisowemu Józefowi Górnika, ur. w r. 1889, zam. w Łowiczu.
3. Unieważnia się kartę urlop. na urlop bezterminowy Nr. 15, wydaną szeregowcowi Andrzejowi Grzelakowi, ur. w r. 1890, zam. w Łowiczu.
4. Unieważnia się kartę urlop. na urlop bezterminowy Nr. 16 wydaną szereg. Moszkowi Herszkowiczowi, ur. w r. 1892, zam. w Łowiczu.
5. Unieważnia się kartę odroczenia z art. 56 na 1 rok Nr. 15 wydaną popisowemu Antoniemu Dziedzicowi, ur. w r. 1895, zam. w Łowiczu.
6. Unieważnia się kartę urlopową na urlop bezterminowy Nr. 14, wydaną szereg. Władysławowi Cytryńskiemu, ur. w r. 1902, zam. w Kompinie.
7. Unieważnia się kartę urlop. na urlop bezterminowy Nr. 171, wydaną szereg. Wacławowi Czaplarskiemu, ur. w r. 1894, zam. w Bolimowie.
8. Unieważnia się kartę urlop. na urlop bezterminowy Nr. 11 wydaną szeregowemu Teofilowi Ciesielskiemu, ur. w r. 1902, zam. w gm. Dąbkowice.
9. Unieważnia się kartę powołania na wezwanie Nr. 47, wydaną popisowemu Szmulowi Knopfowi, ur. w r. 1895, zam. w Łowiczu.
10. Unieważnia się kartę urlopową na urlop bezterminowy Nr. 690, wydaną szeregowcowi Bolesławowi Grzeleckiemu, ur. w r. 1892, przynależnemu do gm. Nieborów.
11. Unieważnia się kartę powołania na wezwanie Nr. 21, wydaną popisowemu Moszkowi Fiszlowi Dawidowiczowi, ur. w r. 1895, zam. w Łowiczu.
12. Unieważnia się kartę urlopową na urlop bezterminowy Nr. 56, wydaną szereg. Janowi Mrzygłodowi, ur. w r. 1901, zam. w gm. Dąbkowice.
15. Unieważnia się kartę urlopową na urlop bezterminowy Nr. 45 wydaną szeregowcowi Władysławowi Lasocie, ur. w r. 1902, przynależnemu do gm. Łyszkowice.

(Podpisano) wzst. Starosta J. Emeryk.

TOWARZYSTWO

Wzajemnego Kredytu w Łowiczu

zawiadamia, że obligacje Krótkoterminowej i Długoterminowej Pożyczki Państwowej już nadeszły i są do odebrania.

Biuro T-wa otwarte od 9¹/₂ rano do 2-jej po południu i od 4-jej do 6-jej po południu. Kasa czynna od 9¹/₂ r. do 2-jej p. p. i od 5--6 po południu.

OBWIESZCZENIE.

do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łowiczu działu A. wniesione zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy.)

176. „Izaak Majer Bram“ właściciel Izaak Majer Bram z siedzibą w Łowiczu, Zduńska 5, zegarmistrz.
177. „Konstanty Grochocki“ właściciel Konstanty Grochocki z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, handel kolonjalny.
178. „Kazimierz Ziółkowski“ właściciel Kazimierz Ziółkowski z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, rzeźnik.
179. „Kazimierz Ziółkowski“ właściciel Kazimierz Ziółkowski z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, handel kolonjalny.
180. „Maciej Kamiński“ właściciel Maciej Kamiński z siedzibą w Łąznikach gm. Bąków, handel kolonjalny.
181. „Paweł Pawlina“ właściciel Paweł Pawlina z siedzibą w Żłakowie Borowym gm. Bąków, handel spożywczy.
182. „Wiktor Łompieś“ właściciel Wiktor Łompieś z siedzibą w Wiskienicy gm. Bąków, handel spożywczy.
185. „Jan Kuciński“ właściciel Jan Kuciński z siedzibą w Strugienicach gm. Bąków, handel spożywczo-kolonjalny.
184. „Tomasz Sochala“ właściciel Tomasz Sochala z siedzibą w Bąkowie Górnym, rzeźnik.
185. „Tomasz Sochala“ właściciel Tomasz Sochala z siedzibą w Bąkowie Górnym, handel spożywczy.
186. „Tomasz Frankowski“ właściciel Tomasz Frankowski z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, handel kolonjalny.
187. „Wincenty Wasiak“ właściciel Wincenty Wasiak z siedzibą w Jackowicach gm. Bąków, handel wyrobami żelaznymi.
188. „Tomasz Gajda“ właściciel Tomasz Gajda z siedzibą w Strugienicach gm. Bąków, handel kolonjalny.
189. „Wojciech Myszczak“ właściciel Wojciech Myszczak z siedzibą w Marjance gm. Bąków, handel kolonjalny.
190. „Kazimierz Golis“ właściciel Kazimierz Golis z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, handel spożywczy.
191. „Abram Henoch Kilbert“ właściciel Abram Henoch Kilbert z siedzibą w Wiskienicy gm. Bąków, handel nasionami.
192. „Wincenty Górka“ właściciel Wincenty Górka z siedzibą w Zdunach gm. Bąków, wiatrak.
195. „Petronela Warzywoda“ właścicielka Petronela Warzywoda z siedzibą w Jackowicach gm. Bąków, wiatrak.
194. „Piotr Swiderski“ właściciel Piotr Swiderski z siedzibą w Strugienicach gm. Bąków, młyn wodny.
195. „Andrzej Dalek“ właściciel Andrzej Dalek z siedzibą w Bąkowie, młyn.
196. „Adam Dalek“ właściciel Adam Dalek z siedzibą w Bąkowie-Poduchownym, młyn.
197. „Jan Chlebny“ właściciel Jan Chlebny z siedzibą w Bąkowie Dolnym wiatrak.
198. „Ziółkowski“ właścicielka Petronela Ziółkowska z siedzibą w Swierzyżu gm. Bąków, wiatrak.

RĘCZNE TRACKIE krosna udoskonalone Inż. **W. ŻORAŃSKI** Wilcza 2 w War-
łatwo i szybko tkające szawie.

LICYTACJA

Inwentarza żywego i martwego w Borku Mysłakowskim.

Licytacja inwentarza żywego i martwego, należącego do Okręgowego Łowic. Tow. Rolniczego odbędzie się w dn. 25 lutego roku bież. (piątek) o godz. 10-ej rano w Borku Mysłakowskim na szosie Łowicz—Nieborów (3 wiorsty od miasta). Sprzedawane będą następujące przedmioty przy niżej wymienionych cenach wyjścia:

Sieczkarnia „Warszawianka“ 10,000. Młocarnia z kieratem 20,000. Siewnik kombinowany 35,000 Siewnik Melichara 25,000. 3 sztuki bron trzypolowych. Hawardaże stelwagą 2,500. 4 polowe lekkie 1,500. Par-

nik do ziemniaków 1,000. Młynek Rebera 3,000. Wialnia 4,000. Redło do kartofli 1,000. Plug wrześniński 1,000. Warsztat stolarski 7,000. Bryczka I 10,000. Bryczka II 12,000. Campbel 7,000. Kultywator 7-o zębowy 4,000. Grabiarka „Tygrysiątko“ 5,000. Wał pierścieniowy 7,000. gładki 3,000. Plug 2-skib Zawadz. № 2—3,000. przekładany 1,500. Wóz i drabiny 15,000. Para koni 100,000. Uprząż 10,000. Pies 1,000. Domek 6,000. Przybudówka 1,500. Ogródenie 5,000. i t. d.

Zarząd Okr. Tow. Rolnicz. w Łowiczu.

DOM HANDLOWY

Marjan Gołaszewski i S-ka

WARSZAWA, ul. Marszałkowska 109 przy Dworcu Kolei Warsz.-Wied.
róg Chmielnej

HURTOWO I DETALICZNIE.

Dostawy do Kółek Rolniczych, Stowarzyszeń, Kooperatyw, Sklepów. Surówki, Płótna białe: Widzewskie, Schelblera i inne. Korty garniturowe, Podszewki, Kołdry, Baję, Kretony, Cajgi, Ręczniki, Chustki wełniane, Chusteczki pluszowe i włóczkowe, Kapy, Serwety, Purpury pościelowe w kratkę i inne.

WYBOR OGROMNY.

CENY NAJNIŻSZE.

2816 -4-3

Dr. A. POLIKOWSKI

b. asystent Kliniki Kijowskiej
Choroby Kobiece, wewnętrzne i dziecięce
—) od 3—5 g. (—

Wtorki, czwartki i piątki 10-12 i 3-5 g.

Stary Rynek miesz. Lek. dentysty
2846—2—2 Nowak Kuleszyny.

W niedzielę dnia 20 lutego r. b. punktualnie o godz. 4 po poł. w sali domu miejskiego przy Rynku Kościuszki (nad apteką Hirszowskiego)

prof. A. Blum-Kwiatkowski

—) wygłosi (—

ODCZYT

ilustrowany obrazami świetlnymi, p. t.

Położenie geogr. Górnego Śląska i jego bogactwa mineralne.

Wejście 5 m. Cały dochód na plebiscyt Górnośląski.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

SKRADZIONO

w Jackowicach Andrzejowi Silkowskiemu portfel z 30000 marek, 2 paszporty na jego imię, pozwolenie na rewolwer „Brauning“ i inne dokumenty.

Warsztat stelmaski
sprzedam lub zamienię na stolarski
Wiadomość: Bobrowniki, Antoni Anyszewski.

MASAŻ, KOSMETYKA i AKUSZERJA.

Wiadomość: Zduńska 13, sklep Wyciśłowa

2837—3—2

Dyplomowana akuszerka.

Ks. St. Siodlecki z Łowicza zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Zgubiłem opis rady familijnej, nad nieletnimi Ignacego Sawickiego byłego Sądu Gminnego I Okręgu Pow. Łowickiego. Znalazca raczy złożyć redakcji. Jan Mulfan.

31 stycznia zgubiono w Łowiczu pozwolenie na prawo posiadania rewolweru wydane na imię T. Uzarowicza.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.